

RAPPORT

RAPORT TYGODNIOWY

Data publikacji: 6 listopada 2015 r.



Czy jeszcze ktoś nie wierzy w grudzień?

Dane z rynku pracy USA za październik były absolutnie pozytywne dla USD i praktycznie przesądzały o grudniowym starcie podwyżek stóp procentowych Fed. Przyrost nowych miejsc pracy w sektorze pozarolniczym był ogromny (271 tys., prog. 185 tys.), ale uwagę zwraca przede wszystkim odbicie dynamiki płac, która na 2,5 proc. r/r jest najwyższa od 2009 r.

Przyrost płac powinien uspokoić tych gołębiich członków Fed, którzy czekali na pozytywne impulsy dla inflacji ze strony rynku pracy. Dla rynków finansowych pierwsza podwyżka stóp procentowych Fed w grudniu jest przesądzona, a wycena na rynku pieniężnym skoczyła do 80 proc. z 56 proc. przed odczytem. Rentowności obligacji skarbowych USA wystrzeliły, dając silny sygnał do kupowania USD.

Problemem obecnie jest, co rynek zrobi w czasie od teraz do 16 grudnia, kiedy dopiero FOMC podejmie decyzję o stopach procentowych? Kupowanie dolara może trwać dalej, ale im wyżej pójdzie indeks dolarowy, tym większa szansa na gołębie komentarze członków Fed (głównie w temacie kolejnych podwyżek), gdyż silna waluta stanowi zagrożenie dla powrotu inflacji do celu. Jednak jeśli przez kolejne sześć tygodni dane pozostaną silne, rynek może nie dać się omamić pogrożkom decydentów i nie zrezygnuje z jedyne pewniaka na FX.

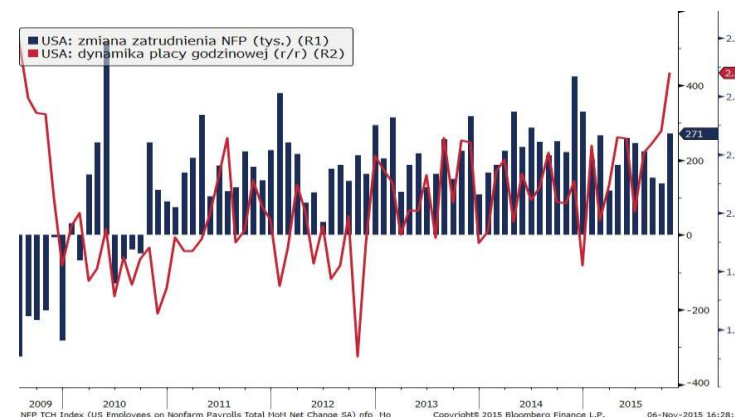
Przyszły tydzień: sprzedaż detaliczna z USA, PKB z Eurolandu i Polski, dane z Chin

Tydzień po danych z rynku pracy zwykły przynosić posuchę w kalendarium z USA i teraz nie będzie inaczej, co pozwoli na spokojne trawienie NFP przez rynek USD. Zapasy hurtowników (wt) są drugorzędną publikacją, podobnie mało reakcji powinno towarzyszyć cotygodniowym wnioskom o zasiłek (czw). Emocji dostarczą dopiero sprzedaż detaliczna (pt), od której oczekuje się wyraźnej poprawy po słabych wynikach za wrzesień. Ogólna sprzedaż ma wzrosnąć o 0,3 proc. m/m, a sprzedaż bazowa (składnik PKB) ma wymazać rozczarowanie z poprzedniego miesiąca (0,3 proc., poprz. -0,1 proc.). Również w piątek inflacja PPI dostarczy informacji o presji kosztowej, a we wstępnym odczycie indeksu Michigan bardziej niż sam wskaźnik (91, poprz. 90) będą się liczyć oczekiwania inflacyjne, które ostatnio cofnęły się do 13-letnich minimów.

W przyszłym tygodniu kolejni przedstawiciele Fed będą mieli okazję przedstawić swój pogląd na politykę monetarną. Startujemy z Rosengrenem w poniedziałek, gorący będzie czwartek z Bullardem, Yellen, Lackerem, Evansem i Dudleyem, a tydzień zamykają Fischer i Mester w piątek. Z całej paczki Evans jest najsolidniejszym gołębiem i jego skręt w jastrzębią stronę może być ważny. Lacker już do września domaga się podwyżki. Yellen, Dudleya i Fischer słyszeliśmy w tym tygodniu, reszta nie ma prawa głosu w grudniu.



Rys. 1. Zmiana procentowa (5 dni) kursów walut G10 względem USD. Stan na 2015-11-06 16:25
Źródło: TMS Brokers



Rys. 2. Rynek pracy USA – wystrzał zatrudnienia i wynagrodzeń.
Źródło: TMS Brokers, Bloomberg, Citi

Przyszły tydzień: sprzedaż detaliczna z USA, PKB z Eurolandu i Polski, dane z Chin

W Eurolandzie dane mają nikłe szanse, by namieszać na rynku euro. Indeks Sentix (pon) prawie nigdy nie przyciąga uwagi, podobnie produkcja przemysłowa (czw). Wstępny PKB za III kw. (pt) ma pokazać utrzymanie tempa na 0,4 proc. k/k, co nie jest poziomem zadowalającym dla ECB i raczej dołoży kamyczek do oczekiwań na dodatkowe luzowanie w grudniu, podtrzymując negatywną presję na euro. Z członków ECB Draghi, Coeure, Nowotny i Constancio byli aktywni w ostatnim czasie, więc ich nowe komentarze niewiele wniosą.

W Wielkiej Brytanii na pierwszy plan wysuwa się raport z rynku pracy (śr), który mimo że powinien pokazać solidne wartości, nie zmieni nastawienia do funta zbudowanego po Raplocie o Inflacji Banku Anglii. GBP utracił nieco blasku, ale pozycjonowanie w funcie przed BoE nie było na tyle silne, by generować silniejsze odejście. GBP wciąż wygląda atrakcyjnie w relacji do innych walut europejskich.

W kalendarzu dla Polski wszystkie dane są upakowane w piątek. Październikowy CPI przyciągnie najmniej uwagi, biorąc pod uwagę opublikowany już wstępny szacunek. Po danych z handlu zagranicznego za wrzesień oczekujemy odbicia wolumenów po wakacyjnym sierpniu, choć saldo powinno pozostać ujemne. Wstępny PKB za III kwartał ma największe szanse wpłynąć na złotego, gdyż słabość wzrostu (prog. 3,3 proc. r/r, TMS: 3,5 proc.) będzie odebrany, jako argument dla przyszłej Rady do obniżek stóp procentowych. Mimo to na rynku PLN widać coraz mniej presji politycznej, co otwiera drogę do stabilizacji EUR/PLN bliżej 4,20.

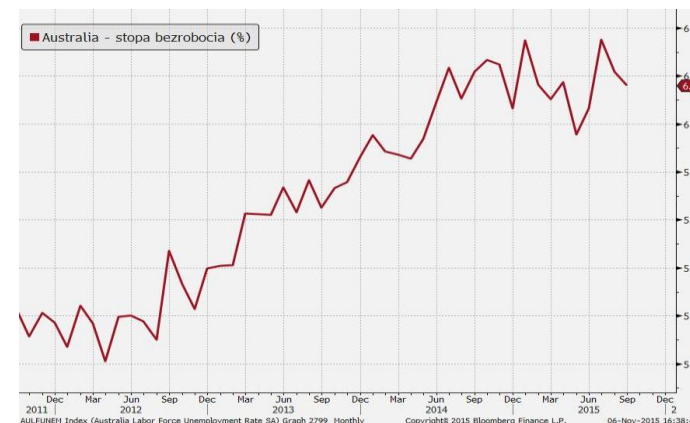
Gdzie indziej w Europie uwagę może przyciągnąć inflacja CPIF ze Szwecji (czw), gdzie konsensus na 1,1 proc. r/r jest zgodny z oczekiwaniami Riksbanku i słabszy odczyt zaciąży na SEK. W Norwegii inflacja (wt) nie jest problemem, a Norges Bank bardziej martwi słabnąca aktywność gospodarcza. Zmienność ropy będzie ważniejsza dla notowań NOK.

W kalendarzu z Australii jest kilka interesujących pozycji. Indeksy zaufania biznesu (wt) i konsumentów (śr) mogą zatrzęść oczekiwaniami względem polityki RBA, w większym stopniu w przypadku osłabienia. Dane z rynku pracy w czwartek są jednak najważniejsze, stanowiąc zagrożenie dla AUD, jeśli trend spadkowy stopy bezrobocia zostanie zatrzymany. W Nowej Zelandii brak pierwszorzędnych publikacji, ale uwagę zwraca wystąpienie prezesa RBNZ Wheelera we wtorek. Kiwi stracił lotności w ostatnich dniach i gołębie komentarze prezesa mogą dodać impetu do sprzedaży. W Kanadzie kalendarz zawiera jedynie rozpoczęte budowy domów (pon) i poza tym CAD pozostanie funkcja ropy naftowej, gdzie bardziej prawdopodobne pozostaje podtrzymanie presji spadkowej.

W przyszłym tygodniu otrzymamy też dane z Chin o inflacji (wt) oraz sprzedaży i produkcji (śr). Obawy o spowolnienie gospodarcze Chin osłabły w ostatnich dniach, więc rozczarowanie w danych może być bardziej odczuwalne, ciążąc na sentymencie do ryzykownych aktywów. Dane z Japonii cieszą się mniejszą uwagą z wyróżnieniem salda rachunku bieżącego (wt).



Rys. 3. PKB Polski – oznaki spowolnienia ucieśnią zwolenników obniżek stóp proc. RPP
 Źródło: TMS Brokers, Bloomberg



Rys. 4. Spadkowa tendencja stopy bezrobocia w Australii jest jednym z nielicznych pozytywnych akcentów w danych.
 Źródło: TMS Brokers, Bloomberg



Sporządził:
Konrad Białas
Strateg Walutowy

Departament Analiz DM TMS Brokers

da@tms.pl

(+48) 22 2766243

Kierownik Departamentu	Bartosz Sawicki	(+48) 603307161	bs@tms.pl
Strateg Walutowy	Konrad Białas	-	kbi@tms.pl
Analityk	Błażej Kiermasz	-	bk@tms.pl
Młodszy Analityk	Mikołaj Kszczotek	-	mks@tms.pl

Prezentowany raport jest wynikiem analiz prowadzonych przez Dom Maklerski TMS Brokers S.A. i, choć sporządzony został na podstawie wiarygodnych źródeł informacji, TMS Brokers nie gwarantuje kompletności, dokładności i poprawności danych w nich zawartych. Dystrybucja raportu ogranicza się do klientów, z którymi TMS Brokers podpisał odpowiednie umowy świadczenia usług, jak również użytkowników serwisów informacyjnych, w tym serwisów internetowych udostępnianych przez TMS Brokers. TMS Brokers nie ponosi odpowiedzialności za działania podjęte na podstawie rekomendacji, prognoz, przewidywań i jakichkolwiek informacji zawartych w prezentowanym raporcie o ile przy ich przygotowaniu TMS Brokers dołożył należytej staranności. Szczegółowe informacje dotyczące TMS Brokers, zasad sporządzania i rozpowszechniania rekomendacji, źródeł informacji, określenia odbiorców rekomendacji, terminologii fachowej, konfliktów interesów, jak również częstotliwości wydawania i ważności rekomendacji, wskazane zostały na stronach internetowych www.tms.pl w części „zastrzeżenia”.